

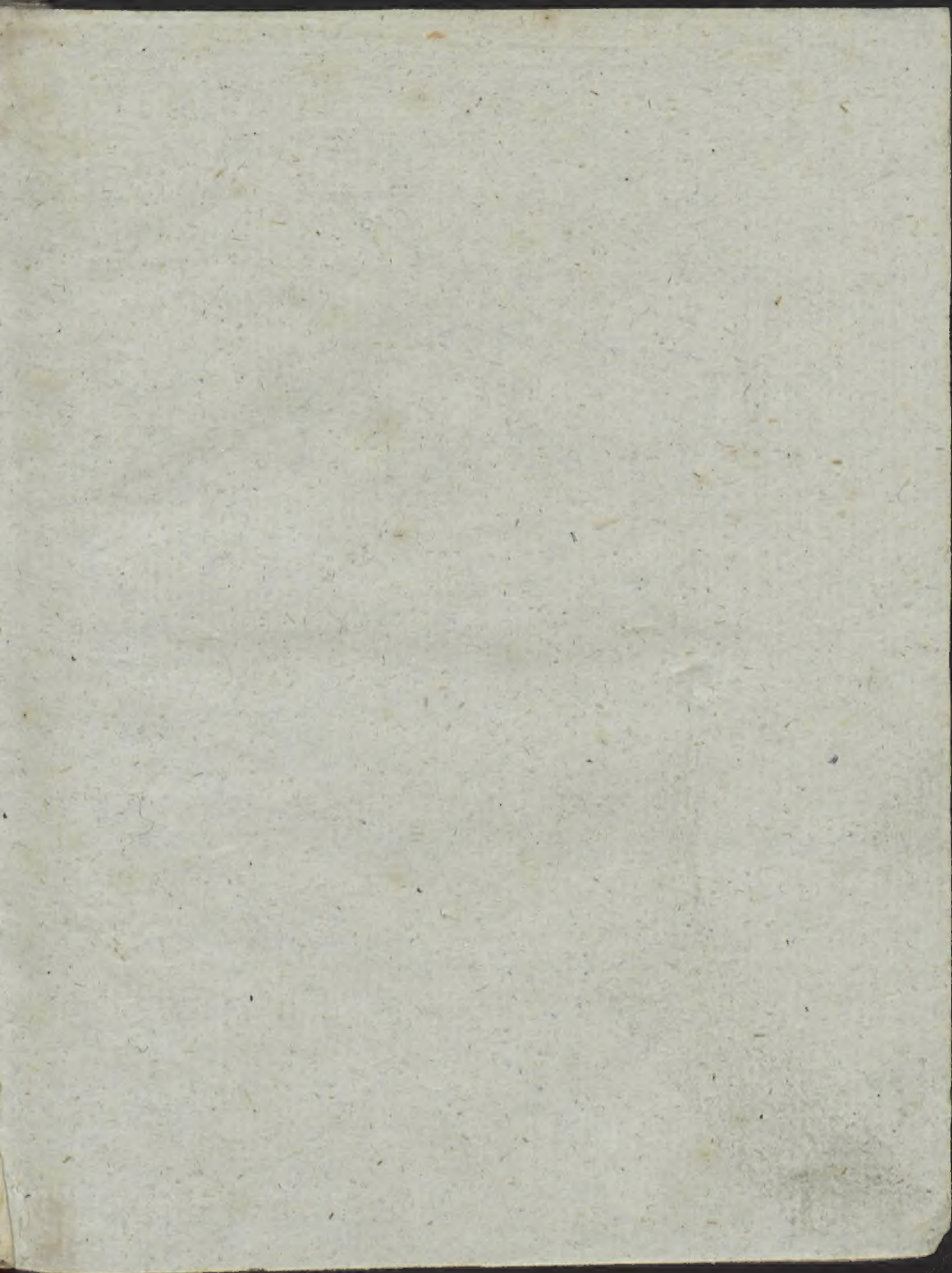
BIBLIOTEKA  
Zakł. Nar. Im. Ossolińskich

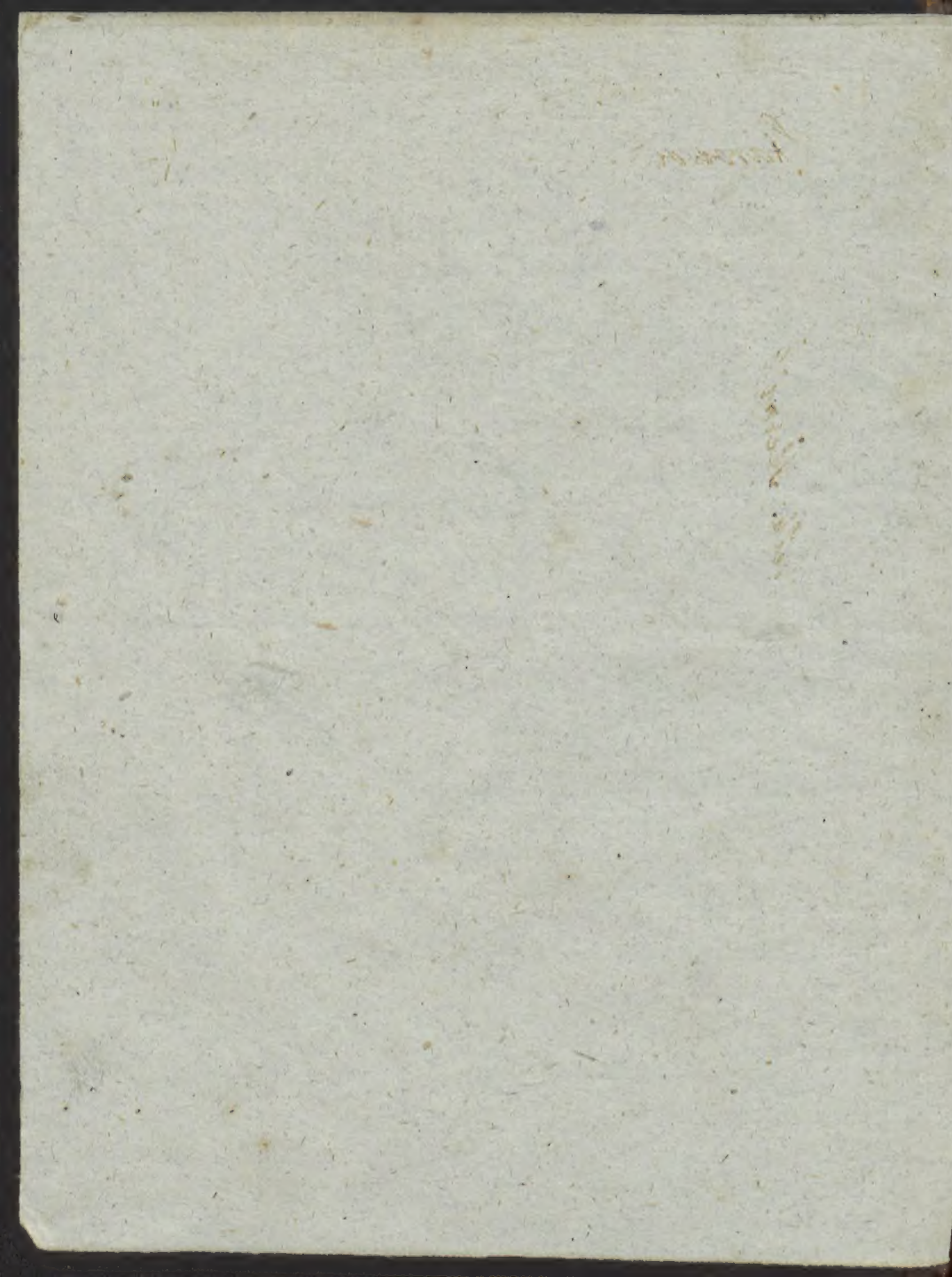
XVII

2989











Wielkiego Korabiu *9.*  
**WIELKISTERNIK**  
 PRZEWIELEBNT PRAŁAT  
 IE° MOSC

**X. IAK V B**  
**ZADZIK**

**BISKVP KRAKOWSKI.**  
**XIĄŻĘ SIEWIERSKIE.**

**W Kazaniu**

**X. SIMONA STAROWOLSKIEGO**  
 KANTORA TARNOWSKIEGO.

**Czasom Potomnym**  
**V K A Z A N Y. 16.389**

**W K R A K O W I E,**  
 W Drukarniej Krzysztofa Schedlá, I. K. M. Typog.  
 Roku Páńskiego, 1642.



# D I V V S H I E R O N Y M V S

*Epistola 43. super illud D. Pauli ad  
Timoth. cap. 3. Si quis Episco-  
patum desiderat &c.*

**T**anta debet esse conuersatio, & eru-  
ditio Pontificis Vt omnes motus &  
egressus, & vniuersae eius opera notabilia  
sint, veritatem mente concipiat, & eam  
toto habitu resonet, & ornatu: vt quic-  
quid agit, quicquid loquitur, doctrina  
sit populorum.

XVII - 2989 - III.





*Jasnie Oświeconemu, y Przewielebnemu*

X I A Z E C I V

I E° MOSCI

X. MACIEIOWI

ŁVBINSKIEMV,

ARCYBISKVP OWI

G N I E Z N I E N S K I M V

Legato Nato, Primati, atque primo Re-  
gni Poloniæ Principi.

*Zacnie Przewielebnym Jch MM.*

X. I A N O W I

TARNOWSKIEMV

ARCHIDYAKONOWI

K R A K O W S K I E M V,

Włocławskiemu, y Warszawskiemu

K A N O N I K O W I.



X. I A N O W I  
R O M I S Z O W.  
S K I E M V,  
P R O B O S Z C Z O W I Ł A.  
S K I E M V,  
S C H O L A S T Y K O W I K R A.  
K O W S K I E M V,  
G n i e ż n i e n s k i e m u, y Ł ę c z y c k i e m u  
K A N O N I K O W I.

X. Ł V K A S Z O W I  
Z D R O I O W.  
S K I E M V,  
K r á k o w s k i e m u, y S e n d o m i e r s k i e m u  
K A N O N I K O W I.

X. A L E X A N.  
D R O W I  
B R Z E S K I E M V,

XVII - 2989 - III

KA-



KANONIKOWI KRAKOW-  
SKIEM V,

Archidyákonowi Závichostskiemu,  
Scholástikowi Sédomierskiemu,

SEKRETARZOM IE<sup>o</sup> K. M.

E X E K V T O R O M

T E S T A M E N T V

Wielkiego Biskupá,

Wielkiego Senatorá,

IE<sup>o</sup> M S C I

X. I A K V B A  
Z A D Z I K A.

**M** Adry Author Horologij Prin-  
cipum, mądrze bārzo nápi-  
sał, iż w sýscy wielcy ludzie, dla-  
tego rezolucyą swoię do odprá-  
w owanía rzeczy nieśmiertelności godnych  
biorą, á nietylko fátygi rozmaíte y kłopoty  
ponośa, ále też y máiętności swoie, y z dro-  
wie sámó ná koniec toża; áby przy zaslugách

Dio  
Græcus  
scriptor  
lib. 2. de  
Audacia

v Pána Boga, który y namnieyszy z czynek do-  
bry obficie bårzo kázdemu płáci, mogli też y  
ná tym świecie, v potomnych wiekow mieć  
zá swoje cnoty wysokie, godná pochwałę: y  
nieustáiacą pámiatkę. Ták Drusus Germa-  
nicus, iáko świadczy Dio, ile rázy zwoy-  
skiem przećiwko nieprzyiácielowi wycho-  
dził *Omnium illustrium virorum, qui in*  
*Italia sepulti erant monumenta visitare*  
*solitus erat.* A gdy go pytano czemuby to  
czynił? odpowiedział, iż pátrząc ná groby  
ták wielkich Bohátýrow, którzy dla Oyczy-  
zny wielkie odwagi ochotnie czynili, brat  
serce ná nieprzyiáciela, y męжны ánimuś ná  
wsytkie trudności y prace dla Rzeczypospo-  
litey, áby też mógł po śmierci między nimi  
bydź policzonym. Vehementer enim ani-  
mum ad cædendos hostes incitat, dum  
quis sui memoriam futuris sæculis se reli-  
cturum cogitat.

Aie większa iest kázdego pámiatká w ro-  
dzánu nástępującym po nas, kiedy iá kto ży-  
czliwym piorem záleci, niżeli, kiedy ie nie-  
me kámienia, y struktury w spániále wy-

świad-



świadczaia, aboli ie wymowne uſtá, śmier-  
telnym zgromádzeniom náſzym in funere  
opowiedaia, Parum ſiquidem prodeſt res  
maximas gerere, ſi ſcriptore, cuius illæ ca-  
lamo, etiam poſtquē ore celebratæ ſunt,  
illuſtrentur, careant. Dla tegoż Wielkiego  
Biſkupa náſzego, wielkie y w koſciele Bożym,  
y w Rzeczy poſp.: uważaiać, nie doſyc ieſt, aby  
przy pogrzebie tylko były od mądrych krá-  
ſomowcow chwalone; ále tego trzeba bár-  
zo, żeby y potomnym czáſom były piſmy náu-  
czonymi zálecone Inde enim oritur poſte-  
ri, cupiditas imitandi.

Lubo tedy ſeria Annalium commen-  
datio, podiętych dla Oyczyzny trudow Z A-  
DZIKOWYCH nigdy nie zamilczy, iednakże  
aby y w koſciele Pańskim pobożnoſci iego pà-  
miatká nie gáſnełá, to czegom był ſwiadom,  
y czego WM. moi MM. PP. ſwiádkámi ie-  
ſcieſcie, w tym proſtym Kazániu moim krot-  
ko námienilem, prolixiozem ſcribendi cá-  
pum, mędrſzym piſárzom, y ſwiadomſzym  
żywotá iego domownikom zoſtáwuiac.

A żeby mi kto nienawiſny (gdyż żaden człek

Horol.  
l. 2. cap.  
18.

Paulus  
Manut.  
lib. II.  
Epiſt.

bez przyaciela y nieprzyaciela nienayduie  
 (ie) przeciwnego czego nie zarzućil, WM.  
 moim MM. PP. iako Exekutorom ostatniey  
 woli nieboſcykowſkiey, y obrońcom reputa-  
 cyey iego, ten moy ſkrypt ubogi oſiárnuę, y pod  
 protekcyą oddaie. Vniżenie proſząc WM. lá-  
 ſnie Oſwiecony Młczy X. ARCYBISKV-  
 PIE, iako totius Cleri Primatem & Regni  
 primum Principem, ályś mię WM. moy  
 M. Pannaniſzego ſługę Nieboſczykowſkiego  
 pod miłoſciwą Protekcyą ſwoię przyiawſzy,  
 y Jch MM. PP. Conexekutorom zaleci-  
 wſzy, z á ſługę ſwoiego uniżonego znać raczył.  
 Ktory niſzki moy pokton WM. moiemu Mi-  
 łoſciwemu Pánu y Pátronowi oddaiać, ná  
 teynowey godnoſci omnia fauſta & votiva  
 opto.

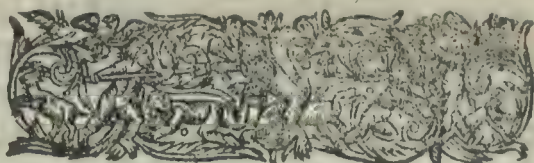
*Jllm. ac Rndiff. Celf. V<sup>e</sup>*

Tákie WM. moich MM. PP.

*humillimus cliens, & indignus apud  
 Deum Exorator*

SIMON STAROWOLSKI  
 Cant: Tarn: m. p.





# KAZANIE

O Pożności żywota, y śmierci,

Przewielebnego niegdy

Y wieczney pamięci godne°

SENATORA,

IE° MSCI

X. I A K V B A

Z A D Z I K A,

BISKVPA KRAKOWSKIEGO,

XIAZĘCIA SIEWIERSKIEGO.

Fuit Magnus secundum no-  
men suum. Eccles 4.



Jeli ten zwyczaj Rzymianie stá/  
rzy/Chrześcianie w Pánu Bogu  
mili/ iż ludźi dobrze zasłużonych  
Oczyznie/ przyozdabia li tym ty-  
tułē/ że ich zwali Wielkimi: lubo to z nich kro-

Plutarch.  
in Pomp.

ry w dziele rycerskim wielkość meśtwá swego  
połazał; lubo też wielkość mądrości w rządze-  
niu Rzeczypospolitey. Tak o tym Plutarchus  
daie świadectwo. Romanorum priscos, non  
solum qui praeclara confecerunt bella, sed eos  
etiam, qui Rempublicam consilio, virtutibusq;  
decorarunt, Magni cognomento saepe exorna-  
uisse constat. Stąd naprzód Wáleryusza onego  
názwali Wielkim/ Który pospolstwo zaburzo-  
ne náprzeciwko Szlachcie y Senatowi mą-  
dra rada swoia vspokoil. Potym Fabium Rul-  
lum qui diuites quosdam ex libertis genitos è  
senatu amouit. Potym Pompeiusa y innych/  
Ktorzy mieczem Páństwo Rzymskie ná różne  
części świata rosprowadzili byli/ iáko o tym  
maie w Historyach swietkich.

Lecz y Kościel S. Kátholicki/ nie chcący  
sie od tak chwalebnego zwyczaju pokazowác  
roznyim/ mešov tych/ Ktorzy ábo cudowná  
swiatobliwoscia ábo też wysoka náuka/  
Chrześcianstwu wszytkiemu swiećili/ Wiel-  
kimi podjis dzien názywa/ y ná wieczna ich  
ozdobe/ á nam náprzyklad Magni cognomen  
apponit. A tak we wszytkich pismách Kościel-  
nych zowiemy. Gregorium Magnum, pierwsze-  
go tego imienia Papieża Rzymskiego. Basilium  
Magnum Biskupa Cezaryjskiego. Antoninum  
Magnum, Pustelnika Egipskiego. Calsianum  
Magnum, Załonnika Reguly S. Benedykta.

Alber



Albertum Magnum, wczonego Zakonu Dominikańskiego Scriptora/ y inszych wielu baczko-  
 ttorzy abo pobożnością żywota/ abo piśmny  
 swoiemu/ y opowiadaniem Ewangelicy/ Ko-  
 ściół Pański za dni swoich zdobyli.

Niedzy ktorymi/ możemy też słusnie po-  
 liczyć/ y tego świeżo zmarłego Pasterza nasze-  
 go/ na ktorego teraz ciato patrzymy/ wielkie-  
 go niegdy Biskupa/ tey przezacney Dyoccezy-  
 ey Krakowskiej K. IAKUBA ZADZIKA, Wiel-  
 kiego w Rzeczypospolitey naszej Senatora/  
 ktory do inszych przymiotow sobie od Pana  
 Boga danych/ iż był z przeżyżenia Bostiego/  
 na krzeście IAKUBEM nazwany/ Fuit Magnus se-  
 cundum nomen suum. A że był w sukcessey  
 urzedu Apostolskiego posadzony tu na Kather-  
 drze Stanisława S. gdzie tak wiele ludzi za-  
 cnych y świętobliwych siedziało/ Fuit maxi-  
 mus in salutem electorum Dei, tak iako niegdy  
 IESVS Naue po Moyżeszem godności Proroc-  
 kiej/ starając sie o zbawienie dusz powierzo-  
 nych sobie/ według powinności y obowiązku  
 tego zbawiennego imienia IESVS, y przewożąc  
 ie do onego portu szczęśliwości nieśkończoney  
 w tey Wawie Kościoła s. mając y sam za Herb  
 Wawomorską ktora po Staropolsku Kora-  
 biem zowiemy/ y będąc w nim gotowym/ Ex-  
 pugnare insurgentes hostes, vt consequeretur  
 haereditatem Israël. Aby zwyciężywszy na tym

Ecclesi.  
46.

Świecie/ iako na morzu iakim wſzytkie rozbo-  
 nicti duſzne y cielesne/ mogli dopłynąć z nami  
 doſiedzictwa w Kroleſtwie niebieſkim; gdzie y  
 Patron tego ſwięty Apoſtol IACOBVS Maior,  
 z pokolenia Izraelitego/ przemieſzkiwa za de-  
 kretem Œbawicielowym/ w te ſłowa na wſyt-  
 kie wierne ſwoie wydanym. Qui fecerit & do-

Marth. 5. cuerit, hic magnus vocabitur in regno celorum.

Na dziśieyſzym tedy Kazaniu laſkom wá-  
 ſzym połaſze/ iako Biſkup naſz zmarły był Wiel-  
 ki y w Koſciele/ y w Rzeczy poſpolitey; nie-  
 tylko z madrej porady/ y nautiſ woiey/ ale też  
 y z uczynkow ſwiątobliwych/ y godnych nie-  
 ſmiertelney pamięci. Siquidem virtutum eius  
 gratia non ſermonibus exponenda eſt, ſed ope-  
 ribus comprobanda.

S. Max.  
 Hom. 39.  
 que eſt 2.  
 de S. Eu-  
 ſebio Ver-  
 cellenſi.



Dzisiaj naſz Hiſtoryk Polſki/  
 Martinus Cromerus, Biſkup  
 Warminſki/ chwalać na pogrze-  
 bie ſwiątobliwego Krola Zy-  
 gmunta I. wyſokie cnoty/ y prá-  
 wie tróciw, ale poſtepli iego/ tych ſłow do  
 wſzytkich ſynow Koronnych zázywa/ y mo-  
 wi: Magnorum virorum, & excellenti virtute  
 præditorum laudes celebrare, apprimè vtile eſt  
 vitæ hominum & neceſſarium; vt & illis, quoad  
 fieri poteſt, pro meritis ſuis gratia referatur, &  
 cæteri habeant, vnde virtutis & laudis exempla

Martin.  
 Crom. in  
 Orat. fu-  
 neb. Si-  
 gif. I.



petant & quoad bene merendum de suis incit-  
tentur. Barzo to/ powiada/ iest rzecz potrze-  
bna ludzi Wielkich w Kościele Bożym/ y O-  
czyźnie/ piśmy mądrymi wychwalac; bo tak y  
onym za ich prace y odwagi wielkie/ wdzięcz-  
ność pokłazniemy powinna/ y drugim dalemy  
pobudka do podobnych cnot/ y naśladowania  
przodków swoich. Al co naywieksza/ pamiatka  
ich podaliśmy potomnym wielkom/ aby wie-  
dziano takimi kto cnotami zarabiał sobie na  
sławę na świecie y na nieśmiertelną Koronę  
y Pana Boga.

Przetoż y Biskupa naszego/ nieśmiertelney  
pamięci godne° K. IAKUBA ZADZIKA, Wiel-  
kiego niegdy Sekretarza/ Wielkiego potym  
Kancelarza/ a nałomiec Wielkiego Oyczyzny  
Senatora/ mądre wyroki/ y godne poszepti/  
na przykład potomnym czasem/ słusznie barzo  
wysławiac mamy. Qui gubernaculum fidei vi-  
riliter tenens anchoram spei, tranquilla iam in  
statione composuit, & plenam caelestibus diuiti-  
is, & æternis mercibus nauem optato in littore  
collocavit. Ktory vrodziny sio w wierze S.  
Katholickiey y dotrzymawszy iey mężnym ser-  
cem aż do ostatniego skonu/ nadzieie obiecaney  
od Zbawiciela nagrody wiernemu robotniko-  
wi/ w szczęśliwości wiekuiszey dostąpił/ za-  
wiozwszy tam pelen swoy Korab/ cnot świato-  
bliwych/ y zasług godnych wiekuiszey korony.

S. Maxi-  
mus Hom.  
59 quest. 2.  
de S. Eu-  
sebio

Io. Chryf.  
Hom. 16.  
in Matth.  
post med.

Zawsze bowiem rych wysokiem cnotami  
Pan Bóg obdarza/ktorych na wysoke godno-  
ści wystawia/ Et illas ab eis virtutes requirit,  
quæ maximè ad multorum salutem procuran-  
dam necessariae sunt atque vtilis.

Al je każda cnota tym wdacniejszy bywa im  
sie w zacniejszy domu náydmie/ tedy też y  
Przewielebnemu Biskupowi naszemu/ wielką  
pomocą na każdym placu bylo zacne vrodzenie  
iego/ że się vrodził w domu Korabitow/ nie  
tylko w Sieradzkim Woiewodztwie/ albo  
Koronie naszej Polskiej/ ale we wszytkim pra-  
wie Chrześcijaństwie zawołanym. Zwłaszcza  
gdy sobie wspomniemy na Przechacnego onego  
Prymasa Wycyzyny naszej Jana Łaskiego/  
Arcybiskupa Gnieźnieńskiego/ y na wielkich  
onych wojownikow Hieronima/ Stanisła-  
wa y Olbrychta/ Woiewodow Sieradzkich.  
Także y na innych wielu Senatorow y Prze-  
dnikow ziemskich/ tegoż Herbu K O R A B zaży-  
wających. O ktorych śmieie to powiedzieć  
możemy/ w Kroniki y Herbarze nasze wey-  
żrzącyszy/ iż omnes isti in generationibus gentis  
suae, gloriam adepti sunt, & in diebus suis habē-  
tur in laudibus. Et nomen eorum vivit in gene-  
rationem & generationem.

Ecclesi. 44

Albowiem bydy Szlachcicem z vrodzenia  
jest to bydy wielkim czlowiekim/ nie tylko w  
nas w Polsce/ ale też y po wszytkim świecie.



Tak y o Jobie S. piśmo święte mówi/ iako  
siedmdziesiąt Cłumaczow wykładają/ Erat il-  
le nobilis inter eos quia solis ortu. Ażás vulga-  
ta editio tak ma Erat ille vir magn<sup>9</sup> inter omnes  
orientales. Był powiada Job s. zacnym Szla-  
chcicem y przednim między wszytciem ludźmi  
we wschodnich krajach/ a że iednym słowem ze-  
fe/ wielkim człowiekiem. Czemuż? Odpowia-  
da Didymus s. dla tego prawi/ iż siedl z poko-  
lenia Abrahamowego/ Genere clarus inter o-  
mnes pradicatur, quoniam secundum carnem  
ex Abrahamo ducebat Originem.

Didym. in  
Cato. Gre.  
in Job.  
cap. I.

Żład y naszego Biskupa zmarłego/ pászac  
nią tego wyśoki enoty/ y wyśoka godność/ siu-  
żnie z vrodzenia Szlachećcie<sup>o</sup> stani pochwa-  
lic możemy: a zwłaszcza teraz quando nec lau-  
dantem adulatio mouet, nec laudatum tenet  
elatio. Ale owšem iż wszytkim do wyśokiey go-  
dności pńacym sie/ świeża żład pobudka be-  
dzie y przyklad znamięnty barzo. Ponieważ  
cnemi postępkami swemi tak w oczu wszytkiey  
Oczyżny prawić wiel swoy y late przepedził/  
vt generis sui claritatem in comparabili gloria  
superaret, & acceptam à maioribus lucem, ita  
nouo virtutis splendore cumlaret, vt etiam si  
nobilissimæ familiæ decora non protulisset, sum-  
mum ipsæ tamen suæ genti ornamentum esse po-  
tuisset.

S. Max.  
Hom. 39.  
de S. Eu-  
sebio.

Andr. Na-  
uger: in  
fun. Lau-  
red.

Powtore pochwalic możemy Przewiele-  
bnego

bnego Biskupa naszego z głębożey nauce/ y do-  
 świadczoney w oboymu prawie/ świeckim y  
 duchownym w umiejętności/ któreyjesmy sie na  
 Sadach/ Kancelarzstwach/ Relacynych/ Sey-  
 monowych/ Duchownych/ y przy stole iego na-  
 słuchali/ gdy o rozmaitych materiyach z ludźmi  
 biegłymi w naukach rożnych rozsądnie bårzo  
 dyskurował. Gdy sentencye swoje/ rozmaite-  
 mi Authorami komprobował/ tak recentime-  
 moriã; & tanto cum vigore animi; iakoby ie te-  
 raz dopiero w Authorach czytał. Nie darmo te-  
 dy Aſtreæ laureã w Paryżu był ozdobiony kie-  
 dy sie uczyl bo nie tylko nam Polakom był oz-  
 doba/ y pilarem Wyczyzny względem mądro-  
 ści swojej/ ale y tamta Akademia przezacna/  
 nie mniej iako y nasza Krakowska/ cieszyła się  
 z tego iż tak wielki człowiek z ich ćwiczenia  
 wyszedł.

Wspomniacie sobie iako na Seymach wszyt-  
 ta Koronã cum attentione in solita iego Sen-  
 tencyi słuchowała/ iako Poselska izba y Senat  
 wszytek przezacny/ v niego sessye swoje mie-  
 wali/ iako szukali rady zdrowey Wycyzynie od  
 niego. Pamiętacie iako na Seymikach qui pu-  
 blicum bonum amabant do niego/ iako do Wy-  
 cã/ po porade przychodzili/ iako sami Naj-  
 śnieyszy Królowie nasi w każdey się sprawie/  
 albo wstnie/ albo listownie owego dośladali; i-  
 ako wszyscy przednieyszy in Republica tak z Ko-



rony/ iako y z wielkiego Kieſtwá Litewſkiego/  
na każdym walnym zjeździe/ ab ore illius pen-  
debant.

Przetoż poſi Polſka Polſka będzie/ Wiel-  
kiego Biſtupá naſzego imię nigdy nie zagię-  
Non recedet memoria eius, mowi Eccleſiaſti-  
cus & nomen eius requiretur à generatione in  
geneationem.

Cap. 39.

Bada wspominać ZADZIKA, kiedy tru-  
dność iako na Rzeczpoſpolitą przypadnie; be-  
da pragnąć mądroſci iego/ kiedy zdrowey rá-  
dy Oyczyźnie (quod Deus auertat) nie będzie  
ſtawiało. Albowiem teraz świat z chytrzał  
bárziej niżej z mędrzał/ wiele rádniej do ſwe-  
go pożytku mierzą/ niżej do całości Rzeczypo-  
ſpolitey. Przetoż ſłufnie Grzegorz ſ. mowi:  
Huius mundi ſapientia eſt, cor machinationibus  
tegere, ſenſum verbis velare, quæ falſa ſunt, ve-  
ra oſtendere, quæ vera ſunt falſa demonſtrare.

D. Greg.  
l. 10. cap.  
16. in cap.  
12. lob.

Nie tak naſz Przewielebny Biſkup czynił/  
y nie náto dowcipu danego ſobie od Pána Bo-  
gá y náuki zażywał/ aby miał bydź ciężki ko-  
mu w Oyczyźnie/ ábo pomieſzawſzy práwá y  
porządek Rzeczypoſpolitey iak w odmacie ryby  
ná ſie łowił/ á potym z kontemptem y krzywdą  
bliźniego faſtum ſuum przed wſytkiemi poſa-  
zował. Ale ná to mądroſci wdzieloney ſobie  
od Pána Boga/ y náuki zażywał/ aby był mogli  
pro ſua conditione & authoritate, intermiſſam

Stanisl:  
Refcius  
Epiſt. 18.

in Regno disciplinam, proiectam arq̃uitatem, oppressam veritatem, afflictam Ecclesiæ dignitatem, aduersus omnem licentiam, iniuriam, mendacium, violentiam, quotidie magis ac magis tueri.

A dla tegoż z cudzey ziemie wroćiwſzy sie y swoje nauki odprawiwſzy do Dworu sie zaraz vdal/ y przy wielkich niegdy w Oyczyźnie naszymy Pieczetarzach Macieiu Pszrokonſkim y Wawrzyńcu Gebickim czas nie maly bawiąc sie/ in genij sui specimen tanquam in theatro aliquo Patriæ vniverſiæ pokazał. Zaczyn y Przelaturami wielkimi/ y Sekretaryą wielką od swiatey pamięci Krola Zygmuntá III. był ozdobiony. Na ktorym vrzędzie iako sie przez lat trzynasćie sprawował/ iako y Pánu/ y wszytkim obywatelom był miły/ łatwo z rad osadzić/ iżescie go trzecim Pieczetarzem zwali. A kieby wyżej postąpił tedy z iego grzeczności/ iako by vřochaiąc sie/ żartescie sobie czynili/ pytaiac sie/ komu też żadzikoſtwa dadzą.

Był tedy nie tylko wielkim Sekretarzem według vrzedu swego/ ale też y Wielkim człowiekiem w Oyczyźnie/ dla wielkiey roztrośności y wielkich cnót swoich. Lecz że nie miał mieć kres swoy/ Magnus & à natura ipsa ad honestatem conformatus animus eius, starał sie aby był mogli wyżej postąpić. Debet enim vir bonus & doctus, atque ad res gerendas mul-



tis virtutibus instructus appetere, vt quàm maximè profit mortalium generi, vt qui sciat non se sibi natum esse, sed amicis, Patria, & Religioni.

Andr Mo  
drenius li.  
de Morib<sup>9</sup>  
cap. 18.

Prosił tedy o Biskupstwo Chelmińskie/ y dano mu. A tak też uczynił był Patron tego święty IACOBVS Maior; Prosił Chrystusa Pána przez matkę swoię/ aby był mogł z bratem swoim Janem s. siedzieć/ ieden na lewicy a drugi na prawicy/ przy boku Pańskim. A lubo to im Pan odmówił tego/ mówiąc: że niewiecie o co prosicie/ dał im to iednak za czasem/ y nie tylko ich Apostołami poczynił/ ale też miał ich za naprzędnięsze kochanki swoie. Bo Janowi s. dał siedzieć podla siebie przy ostatniey wieczerzy/ y vsnać na pierśiach swoich Bostich. A Jakubowi s. okazał chwałę swoię na gorze Thabor.

Wymawia go tedy Author Imperfecti operis, iż nie z ambicyey to uczynił/ że się starał być przy boku Pańskim/ ale z doskonałey bogomyślności/ iż życzył sobie królestwa niebieskiego/ którego wszyscyśmy pragnąć powinni. Nō dicimus igitur quia recte mater petijt, sed hoc dicimus, quia non terrena, sed caelestia filijs suis optabat. Tak też y o Przewielebnym Biskupie naszym rzec możemy/ kiedy się o Sekretarza naprzód/ a potym o Pieczęć starał/ aby przez te stopnie do Biskupstwa/ y do Senatorstkey godności miał wstęp/ gdzie wielkie są okazy

Hom. 35.

do zasługi krolestwa niebieskiego; lubo y ną  
tych przerzeczonych vrzędach eximia inprimis  
censetur esse de Republica & Ecclesia Dei be-  
nemmerendi ratio. Dłategoż mowiemy. Opus  
bonum desideravit, quia non terrena sed cale-  
stia optabat.

Serm. 32.  
in cant.

A że z tamtąd nawyższy stołek y zacnieyszą  
Kathedre potym postąpił/ nie gani mu tego s.  
Bonāventurā / mowiac: Tales magni, au-  
dent, quia magni sunt. Nie wzdrygaia się na  
kłopoty/ że wiecey dusz pasc potrzeba / y wie-  
cey poddanych rzadzić/ ale na to patrzya/ iż wie-  
cey tym przysługi sobie v Pána Boga ziedna-  
ia. Facilia autem ex difficilimis animi magnitu-  
do reddit.

Iul. Cæ-  
sar. lib. 2.  
de Bello  
Gallico.

D. Aug.  
lib. Con-  
fess.

Kiedy Augustyn s. pragnął niebieskich  
pośarmow zażywać/ myśląc sobie o oney E-  
wangeliey Homo quidam fecit coenam magnā.  
Allic mu powiedziano z nieba Cresce & mandu-  
cabis, trzeba pierwey wrość/ y bydz wielkim/  
toż dopiro cie przypuszcza do stołu Pánstiego.  
Bo tam owego drobiazgu co to nie wrośli w  
cnoty wielkie/ ale ieno zacząwszy odstąpili od  
nich/ a wdali się w szyrkim sercem za światem/  
nie przypuszcza. Hæc coena dicitur magna, quia  
magnus Dominus, id est, Deus Trinitas: quia  
magnus ibi est seruator, id est, Christus, transi-  
ens enim ministrabit illis: quia magna fercula,  
id est, gaudia æterna: demum quia magni con-



uiuæ, mowi Hugo Cardinalis. Wielcy tedy tam  
tylko beda przypuszczeni do stolu Panstkiego / y  
doskonali w cnoty swiete.

Przewielebny Biskup nasz / lubo inż byl  
wielkim Sekretarzem / y wielkim Kancelerzem  
potym / na Chelminskim Biskupstwie vsiad-  
szy / niechciano go iednak w chorobie iego za-  
wolac do tego wielkiego bankietu do nieba / aż-  
by byl wrost ieszcze wiekszym w cnoty swiete /  
na wielkie Biskupstwo postapiwszy. A lubo to  
y na Chelminskim siedzac nie poslednieyszymi  
kwitnal cnotami / sed in simplicitate seruauit  
innocentiam, in charitate concordiam, mode-  
stiam in humilitate, diligentiam in administram-  
one, vigilantiam in adiuuandis laborantibus,  
misericordiam in fouendis pauperibus, in defen-  
denda veritate constantiam in disciplina seueri-  
tate censuram. A dal przyklad z siebie gestym  
w tamtey Prowincyey Haretykom pobożnie  
iako na Biskupa przynalezalo zyjac / y do pobo-  
żnego zycia Kaplany Diococyey swoiey napo-  
minajac / y koscioły ich wizytuiac. Dal wize-  
runek cudzoziemcom milosci Chrześcianskiej /  
Nioskwe / y Szwedy do pokoiu prowadzac / y  
zeby sie krew Chrześcianska dla ich wporu nie  
lala zobopolnie / po dwa kroć przymierze z niez-  
mi zawierajac. Dal przyklad skromnosci y po-  
wagi stateczney w sztytm / ktorzy go znali / tak  
w mowie iako y w odprawowaniu namnięz

in cap. 14.  
Lucæ.

Venerab.  
Beda ser:  
18. de San-  
ctis.

Io. Chryf.  
Hom : 15.  
in Matth.  
post med.

ſzey rzeczy/ nie ſurowoſci ani na domowniſi/  
ani na poddane/ abo obwinione przed ſoba/ nie  
poſtazuiać. Qui enim manſuetus eſt ac mode-  
ſtus, & miſericors & iuſtus, non intra ſe tantum-  
modò hæc rectè facta concludit mowi pieknie  
Chryzoſtom ſ. verum in aliorum quoque vtili-  
tatem præclaros hos faciet effluere fontes.

Dlategoż co niekiedy ſ. Grzegorz Nazywa-  
nenſki na zalecenie ſ. Bazyluſza wielkiego Bi-  
ſkupa nam podał Orat. 2. toż ſie weryfikowało  
w naſzym W. Paſterzu. Proficiebat Saluator  
vt ætate ita etiam ſapientiâ non quod hæc in illo  
incrementum caperent (quid enim eo quod á  
principio perfectum erat perfectius eſſe poſſit ?)  
ſed quod hæc paulatim detegerentur & eluce-  
rent. Eodem modo Baſilij virtutem eo tempore  
non incrementum ſed maiorem operationem  
accepiffe arbitror, vberiore materiam ſubpe-  
ditante, poteſtate. Bo y gdy Naiasnieyſzy Krol  
naſz Pan Miłoſciwy/ po ſmierci S. pamięci  
Brata ſwego Kárdynala/ Biſkupſtwo Kra-  
kowskie raczył iemu konſerować / wzgląd  
ſwoy Pánſki mając na iego wielkie in Eccleſia  
& Repub. merita, za wolę Bożą idąc/ ktora  
peculiariter in Cordibus Principum, operatur  
Cor Regis in manu Dei eſt. Acceptował nie dla  
intraty ktora miał pinguiozem, ale aby miał  
wiekſzy plac exercende virtutis, gdyż iako Am-  
broży ſ. powiedział : Omnes magni, omnes



sublimes montem ascendunt, non vestigijs corporalibus, sed factis sublimioribus.

Wielkim był nasz Przewielebny Biskup siedząc na Katedrze Chelminskiej/ wysokie nosił Honory na sobie. Wielkich Monarchow oczy obrocił był na sie/ Swietey pamięci Króla ZYGMUNTA III. na którego sie dworze schował/ y od ktorego iako od mądrego Salomona wielkich sie cnot nauczył. Potym szczęśliwie nam Pamiącego WŁADYSŁAWA IV. walecznego Króla. Już Theodora Czarą Moskiewskiego/ Achillesa Szwedzkiego/ Adolpha Gustawa/ Króla Angielskiego/ y sławnego Króla terazniejszego Francuskiego Ludwika XIII. którzy wszyscy wzajemnie po sobie pragnąc onemu traktowanie paktów przez listy swoje zlecali/ iego w tej mierze roztropności w sali/ y za tak pracowite zawarcie pokoju w Prusiech y w Moskwie dziełniac mu/ zaciągali go y na dalszą pracę do Kolna/ aby był powszechny pokój we wszytkim Chrześcijaństwie zawarł/ iako o tym listy od różnych Królów do niego pisane świadczą. Etenim quia castitatis pollebat vigore, quia abstinentiæ gloriabatur angustijs, quia blandimentis erat præditus lenitatis, omnium civium in Deum prouocauit affectum. Że sie nie wprowadził Affektami/ że roztoką żadną sie nie bawił/ że y zbytecznych bankietów nie stroił/ że z każdym sie mile rozmawiał/ że każdą sprawę

S. Ambr.  
lib. 5. C6  
ment: in  
Lucę cap.

6.

S. Max.  
Homil. 39.

roztropnie odprawił/obrocil był Pan Bog ser-  
ca przerzeczonych Monarchow do niego y  
wszystkich ludzi co go znali/ y posadził go był na  
nawwyższym Stółku/ aby go miłowali/ aby  
nań wszyscy patrzyli/ a uznawali cnoty iego/  
iako Fuit Magnus secundum nomen suum.

Lucę 1.

Commēt:  
in LucamD. Ambr.  
& Cat. S.  
Thom.  
ibid.

O Chryśtusie Panie/ Archányoł Gábry-  
el/ powiedział Naswierszey Pannie/ Erit ma-  
gnus coram Domino. Nie dla tego że siedł ze  
krwie królá Dáwida/ ze krwie tak wielu Pá-  
tryarchow y Prorokow/ ale że miał bydź wiel-  
ki w oczách Boga Oycá swiego/ dla zaslug  
ktore czynił za narod ludzki/ náture ná sie ludz-  
ką przyiawszy. A tak to wykláda Hugo Car-  
dinalis. Erit magnus coram Domino, quia ma-  
gnæ & altæ vitæ fuit. A świety zaś Ambroży te  
słowá wważaiac/ káżdego człowieka rozumie  
bydź wielkim/ y godnym bántietu Chryśtusa-  
wego/ ktorykolwiek ieno będzie wielkiem cno-  
tami ozdobiony. Est coram Domino magnitu-  
do animi, magnitudo virtutis.

Nász tedy Przewielebny Biskup/ lubo był  
wielkim y w Kościele Bożym/ y w Rzeczypo-  
spolitey siedzac ná Káthedrze Chelminskiey/  
tu iednak wrostł ná Biskupstwie Krakowskim/  
y tu doszpił kresu wielkości swoiey. Ktory  
dopędzwszy/ poszedł do stołu Chryśtusowego/  
gdzie tylko magni conuiua zasiadali/ iako tro-  
che wyżej z Hugoná Kárdynalá powiedzieli-  
śmy.

Jakoż



Jakoż tedy rost do Krolestwa niebieskiego  
bedąc na Biskupstwie Krakowskim / y rost Ab-  
stinentiâ rei alienæ, frugalitate rerum acquisita-  
rum, liberali largitione rerum propriarum, ad-  
ministracione iustitiæ diligenti, vigili curâ Ec-  
clesiæ Dei & Reipublicæ atque demum patienti  
supportatione ægritudinis continuæ.

Wstąpiwszy bowiem naprzód na te Ká-  
thedre Krakowską / nie wziął ni od kogo szelagá  
złamanego od Approbacyey przywileiow / aby-  
ło tak wiele set dzierżawcom v przywileiowa-  
nych od Antecessorow iego ktorzy praw swo-  
ich confirmacyey potrzebowáli od niego. Nie-  
wziął nigdy suppliki od poddanego kiedy wnie-  
co złota ábo srebra włożono / według zwycza-  
iow dawnych / ale kazał każdemu swoje złoto  
nazad wziąć / y tak zagubił v siebie ten nieprzy-  
stoinny zwyczaj / na inszych dworach iż chłopką  
nieprzypuszczano z suppliką bez czerwonego  
złotego. Ale pomniąc na one słowa Psalmisty  
świątego : Et munera super innocentem non  
accepit. to co mu sumnienie kazało / bez wziat-  
ku żadnego uczynił / y weyrzał w sprawę ka-  
żdego zpilnościá. A kiedy kto co zawinił / wine-  
nan na postrach raczey niżeli na staranie pie-  
niaż - założył. Bowiem iż odpuszcł zawsze v-  
bogiemu / á kiedy było co wziąć / treścią częśc  
pospolicie kazał wziąć miastu / na poprawę  
murow ábo Szpitalá / áboli też Katufá. A

kiedy mu ieden z kápłanow domowych dwa/ dziesięć czerwonych w iedney suppliance/ a czter/ dziesięć talerow w drugiey od obwinionych/ poddanych przyniosł/ prosząc aby nakazane im/ siedzenie w wieży odpuszcł/ niechciał ich przy/ ściąć/ a kázawszy im oddać/ tegodniowym sie/ dzeniem w wieży ich skarał. A potym napom/ niawszy iako Ociec/ káskawie ich do domow/ swoich puszcł; ktorzy zdaniem wszytkich/ y ro/ cznego więzienia godni byli.

Co sie tycze pomiarkowanego życia iego/ tak był skromny/ żeby Biskupiey godności/ ro/ zrzutnymi zbytkami nie zmazał/ tak był hoyny/ żeby Senatorstkiey godności/ ktora miał pri/ mariam in vilipendium niepodał. Miał dostá/ tki/ a nie pokázował sie z niemi/ iedno tam/ gdzie była tego potrzeba/ to iest na zieżdzie iá/ kim publicznym/ y przed Cudzoziemcami. Nie bogacił powinnych/ bo wszystko co miał/ miał z chleba Chrystusowego/ na vbogie fundowa/ nego: ale na náukę/ y na służbę káżdemu z nich/ lożył/ aby nie żebrali/ y nie wdali sie ad malas artes. Nie rozdawał pochlebcom/ ktorzy przy/ káżdym dworze zwykli sie wiec báwić/ ale ká/ żdemu co mu służył czasu swego & secundum merita zupełnie zapłacić kazał. A tym co sie/ mieli do náuk poćciowych/ lubo mu nie byli po/ frewnemi/ przystoynie do cudzey ziemie nátlá/ dał/ skromności káżdego náuczając/ y przytła/



dy dając tak z czasow terażnieyszych/ iako y z  
 czasow przeszłych. Z terażnieyszych/ iż niemal  
 wszyscy kopy szukaia/ ktorzy zmlodu nauczyl  
 sie żyć rozrzutnie/ lubo to do wielkich w Oyczy-  
 znie godność: przyšli/ y czasu przygody nie  
 mieliby iey czym ratować. Z dawnieyszych za  
 sie czasow/ iż tak od wiekow w każdym Pań-  
 stwie bywało/ że gdzie sło o reputacya abo o  
 całosc Oyczyzny/ tam każdy obywatel Rzeczy-  
 pospolitey/ naywieksza odwaga mąietności  
 swojej czynił. Hæc ratio ac magnitudo animo-  
 rum in maioribus nostris fuit, vt cum in primatis  
 rebus, suisq; sumptibus minimo contenti, tenui-  
 ssimo cultu viuerent, in Imperio atq; in publica  
 dignitate omnia ad gloriam splendoremq; reuo-  
 carent. Quæritur enim in re domestica conti-  
 nentia laus, in publica dignitatis.

Cic. pro  
 L. Flacco

Przetoż cokolwiek zbioru swego mogł  
 mieć/ chował na wszelaką przygodę Oyczyzny/  
 chował na ozdobe Aktow publicznych/ cho-  
 wał na fundacye różne/ tak Kościolow/ iako y  
 Szpitalow/ iako w Testamencie swoim di-  
 sponował. Hoc enim naturam non obscure v-  
 nicuique indidisse cernimus, vt natali solo velit  
 cupiatque quàm maximè.

Io Clo-  
 buc. Orat.  
 ad Io. Za-  
 mosc.

Leczy za żywota ieszcze/ hoynie opątrzył  
 Bursa Jeruzalem w ktorey mieszkal czas nie-  
 maly wczac sie w Sławney Akademiei Krá-  
 kowskiej. Opątrzył summa znaczną potrzeby

przyſſley da Pan Bog Kanonizacyey Kante-  
go Swierego/ do ktorego miewał oſobliwe  
ſwoie nabożeńſtwo. Poczynił funduſze we  
wſzytkich prawie Kościołach co przednieyſzych  
w Polſcze. Fundował ſuknie na vbogie w  
Szpitalach narożnych mieyſcach. Wymuro-  
wał Kościół w Drużbinie Oyczyźnie ſwoiey/  
y apparatami opatrzył przyſtoynie. Dał sum-  
me znaczną na wymurowanie Kościoła Ka-  
tholickiego w Kałowie/gdzie pierwey niezbo-  
żnoſć Aryanſka kwitnela. Śaczał y w Siecie-  
chowku Kościół murować/na ktorego dokoń-  
czenie ſuma pieniężna odkazał. Dawał ialmu-  
żny za żywota hojne do Kłaſtorow rożnych  
gdziekolwiek ieno przyiechał/ ale tak żeby tego  
nikt nie wiedział/ nikt nie chwalił/ iedno ſam  
Sędzia żywych y umarłych. Rozdał y po  
śmierci ſumy znaczne na mieyſca rożne za duſze  
ſwoie/długi wſzytkie poddanym odpuſcił/któ-  
rych hojna prawie reka czasu drogoſci załła-  
dał. A że każda cnota/ dopiſo poſt funera cre-  
ſcit, tedy też y ialmużny iego/teraz kiedy iuż ieſt  
w grobie/odezwą ſie między vbogiem iako by-  
wały hojne/ Et eleemoſynas illius ennarabit  
omnis Eccleſia Sanctorum.

Eccleſ. 31.

Niewſpomnie tu koſtu nie oſcaciowanego  
prawie na poprawę/ Biſkupſtwą/ na okupo-  
wanie ſtacyi żołnierſkich/ na budowanie dwo-  
row y ſolwarkow/ na murowanie pałacow

Wart



Warszawskich y Kleckiego. Z których jeden na  
Pieczętarze Koronne/ Duchowne zapisał/ du-  
gie dla ozdoby y wczasu Biskupow Krakow-  
skich wystawił/ pomniąc na one mowe Cassy-  
odora s. iż Talis Dominus esse creditur quale  
eius habitaculum comprobatur. Nitorem liqui-  
dem & splendorem in ædificijs ac vestimentis  
servare, apud omnes gentes decori ducitur; ex-  
cedere autem in iisdem modum turpitudinis lo-  
co reputatur.

Cassiod.  
cap. 2.

Io. Hein-  
desteinus  
in Somnio  
Zamojsij

*Nota*

Co sie tknie Sądow/ y sprawiedliwości  
czynienia każdemu/ tak w Duchownym iako y  
Świeckim prawie/ nasluchala sie go nie tylko  
Diocesis ta przezacna/ ale y wшыtká Koroná  
prawie/ gdy iego Dekretami y ci sie nawet kon-  
tentowali/ co sprawy swoje przegrawali. Bo  
to ná oko widzieli/ iż sprawiedliwie y wwa-  
żnie bárzo rozszadził/ á Sapiens non odit manda-  
ta & iustitias iako Ecclesiasticus powiáda/ chy-  
bá człowiek złośliwy/ przewrotny/ y niebojá-  
cy sie Pana Boga. Wielu iednak Wyowstkim  
napomnieniem swoim ná droge sprawiedli-  
wości światey naprowadził. Wielu pilnemi  
wizytami náprawił/ á iako s. Maximus mo-  
wi: & per longam incuriam peccati labe reso-  
lutos, & quadam lepræ contagione perfusos, ca-  
stigationibus, & exortationibus expiando, Deo  
in se operante, mundavit.

Eccles. 31

S. Max:  
Hom. 59.

O Rzeczypospolitey y o Kościele Bożym

iać nie miał staranie/ stać śnądnie każdy wyba-  
czyć może/ iż żadne° Seymiku/ żadnego Sey-  
mu/ żadnego zjazdu publicznego nigdy nieo-  
puścił. A nawet y w Testamencie swoim tego  
dolożył/ iż dla wstawniczych zabaw Rzeczypos-  
politey/ nie miał kiedy swoich rzeczy domo-  
wych rewidować/ y sporządzić; dla tego ie o-  
gulem wiernemu szałunkowi Esekutorow Te-  
stamentu swojego zlecił/ aby dobrze za dusze ie-  
go uczynili. Mogł słuszenie zażywać słow S.  
Ambrożego/ ktory Epist. 135. o sobie piše. Ob-  
diuersas curas quas nostræ seruitutis necessitas  
habet vix mihi paucissimæ guttæ temporis stil-  
lantur quas alijs rebus si impendero, contra of-  
ficiū meum mihi facere videor.

Abowiem wzajem o kościelnych prerogá-  
tywách y wolnościách/ iakoweby miał pieczo-  
lowanie; świadkami są conatu iego na Sey-  
mach czynione/ y protestacye do różnych gro-  
dow wnoszone/ gdy się co contra immunitates  
Ecclesiæ działo/ świadkami są Haretycy sami/  
ktorzy o dobrą kościelną z Plebany przed nim się  
sądzili. Świadkiem zniesienie Aryánizmu  
Rakówskiego / y sprawą Zboru Wileńskiego  
Kálwińskiego. A nakoniec świadkami są listy  
Oycá świętego samego/ y Kárdynatow ro-  
żnych/ ktoremi mu powielekroć dziękują za tá-  
ką żarliwość domu Bożego/ y proszą aby wpo-  
mnożeniu chwały Bożej nieustawał/ lubo inż



na zdrowiu schodził y prawie umierał. Ipse enim quotidianus defectus corruptionis, quid est aliud, quam quædam prolixitas mortis. **Ekwiály mu w oczách słowa Páwła s. 2. Corinth. 11.** Præter illa quæ extrinsecus sunt instantia mea quotidiana sollicitudo omnium Ecclesiarum. **X** lubo mogło mu na myśl przychodzić/ iáko niekiedy s. Augustynowi/ który wolalby był in secessu żyć/ niżeli tumultuosissimas perplexitates causarum alienarum pati de negotijs secularibus vel iudicando dirimendis, vel interveniendo præcidendis, ále ta myśl wybiłały słowa tegoż s. **Doktora dalsze.** Quem tamen laborem non sine consolatione recipimus pro spe vitæ æternæ, vt fructum feramus cum patientia.

**D**lategoż je Imperatorem stantem oportet mori, iáko ieden mądry Cesarz o swoim vrszecie powiedział/ tedy też y náš Biskup Przewielebný tak w nieposobności zdrowia swego na bole żadne nie vryskałac vstáwnie pracował/ ne mors eum otiosum inuenisset. **X** o Rzeczypospolitey na łóżku leżac w Wárszawie/ z Ich Mm. Pány Senátorami/ y Pány Posłami vstáwnie konferował. **X** na rezydencyey mieszkając/ aby każdy miał swoje nieodwłoczne sprawiedliwość/ y w chorobie naywiekszey na łóżku sady záwsze odprawiał. **A** kiedy już przychodził czas rozłączenia się iego z tym mizernym światem/ Verbum misit Dominus in,

Gerg. Homil. 37. in Euangel.

saiz 9.

Iacob & cecidit in Israel. Pierwszego P. Bog postął gońca do niego aby się gotował/ chorobenad zwyczaj większa/ iako po wielkiego służę swojego/ y takż zaraz wpadł Przewielebny nasz Patriarcha IACOB. Gdy bowiem cały dzień z wielką swoją satygą na Sadach strawił/ w wieczor poczał się gorzkiej mieć/ y zagnęnego Korabiu swoje/ także y Kościół Bożego Styru z reku swoich wpuścił.

Jako bowiem widzicie iż Kościoły podługowano budować na kształt łodzi/ y te rozżalenie budynku kościelnego Nautis maior & Nautis minor po łacinie zowią/ to jest/ mniejszym y większym chorem/ tak tym materialnym budynkiem/ dają znać ludziom prostym/ iż płynącym nam przez morze tego mizernego świata do portu onej szczęśliwości niebieskiej/ niemają przewozu bezpieczniejszego iedno Kościół ś. y wiara Katholicka. Bo inſze Sekty y wiary/ w Korytach dziurawych puszczają się przez to morze/ y toną staradnie/ a Kościół nasz Katholicki przewozi bezpiecznie iako w Okreście iakim. Ecclesia siquidem quæ nunc militat Catholica nostra, nihil aliud est, powiedział wielki Biskup. Horologij Principum author, quàm nautis in altum & impetuosum mare prouecta, quæ quo acrius oppugnatur, hoc erectiore velificatur supparo.

Horol. lib  
I. cap. 9.

Tego tedy Okretu Kościół ś. Sterni-  
kiem



kiem napierwszym y naprzednieyszym iest Bi-  
skup Rzymiski Papież/ a drudzy wšyscy Bisku-  
pi Vicarijiego. miedzy ktoremi Przewielebny  
też Biskup náš nieposlednie mieysce trzyma-  
iac/ miał nad to OKRĘT za Herb dawnych  
Przodków domu swego/ ktory Stárzy Pola-  
cy názwali Korabiem/ y był miedzy Herbo-  
wnemi swoiemi teraz nayprzednieyszym.

Ze tedy y Kościół ś. zdobył będąc w nim  
Sternikiem/ y Família swoia/ będąc miedzy  
swoiemi Senatorenem naywiełszym/ cieszył sie  
z tego y stan Duchowny wšytek y Wycyzna  
wšytka/ iż Fuit magnus secundum nomen suum.  
Lecz że to grzechy naše sprawnia/ iż nam Pan  
Bog z Wycyzny ludzi Wielkich bierze/ do-  
chwały swoiey kiedy ich napilniey/ y nam  
wšytkim daie ślad przestroge/ abyśmy sie po-  
prawiali/ po ki plagii iákiey na nas niespuści/ te-  
dy y tego Wielkiego Biskupa/ y Wielkiego Se-  
natora nam wziąć raczył/ żebyśmy obnażeni za  
śmiercią iego ze zdrowey rády/ byli gens absq;  
consilio & prudentiá.

Deut. 32.

Tak bowiem y w domách naszych widzie-  
my/ iż gdy chłopiec ma izbe vmiatać/ tedy oso-  
bom zacnieyszym mowi/ vstapćie z izby byście  
sie nie przykurzyli. Podobnym sposobem y P.  
Bog/ kiedy ktore Pánstwo chce skárac/ aby nie  
pátrzyli na kłopoty Wycyzny swoiey káże tym  
wczás vstapowác z te° swiatá/ ktorzy Wycy-

Sap. 4.

śnie mitowali/ iako Medizec powiada: Placita erat Deo anima illius, propter hoc properauit educere illum de medio iniquitatum.

Alle że prawdziwa iest przypowieść Poëty onego/ ktory powiedział Praesentem virtutē odimus, sublatam quarimus, Inuidi, dlategoż wielkość cnot y zasług Przewielebnego Biskupa naszego/ tak w Kościele Bożym/ iako y w Rzeczypospolitey/ nie może bydź rozeznana iedno za czasem po śmierci iego. Pieknie to wważył Ioachimus Abbas, pisząc na owe dwanaście kāmieni drogich/ z ktorych zrobione są bramy Jeruzalem niebieskiego/ gdy o trzecim w porządku kāmieniu Calcedoniusie rzeczonym powiada/ iż znaczy Jakuba ś. Wierżęgo. A ten kāmień ma naturę taką/ iż gdy go w izbie kto w kazuie/ tedy niema glansu w sobie żadnego/ ale kiedy go wyniesie na podwórze/ tedy przy słońcu y maści niebieskiej/ dziwny glans y resplendencya czyni. Habet fulgorem sub dio, nō in domo

Haym :  
Dedic :  
templ.  
Append.

Przewielebny nasz Biskup IAKVB. ZADZIK, nosząc na sobie imię zacne Wielkiego Apostoła IAKVBA ś. był iako Calcedonius kāmień/ pożył na tym świecie y mieszkał w pałacach/ nie mógł bydź poznany co za zacność miał w sobie/ bo cześćią zazdrość/ cześćią nieprawieść/ cześćią też niewdzięczność ludziom oczy zaślaniała. Ale teraz sub dio kiedy go z pa-

lacu



lacu wyniesiono na mazały/ kiedy stałal przed  
Słońcem Sprawiedliwości Chrystusem I E-  
Z V SEM, kiedy go on nie dożywały otiem śmier-  
telnym color niebieski oświecił/ to dopiero każ-  
dy widzi/ iako to był Wielki Biskup/ iako Wiel-  
ki Senator y miłośnik Oyczyzny. A potomne  
wieki im dalej w lata poyda/ tym bąziey wiel-  
kości cnot iego dżiwować sie beda / kora iako  
mądry Lipsius powiedział/ Magis ac magis post  
funera crescit

Kończetedy mowemoie słowy Pávła ś.  
ktory Prowincye Macedonskie/ y Grackie  
wszystkie obiechawszy/ gdy w mieście Ephesie  
Chrześcían wszystkich zegnał odieżdżając do  
Jeruzalem/ te słowa do nich mówił. Naucza-  
lem was Ewangeliey Pána Chrystusowey/  
iako mi Duch S. rozkazał/ y gotowem był za-  
całość wasze zdrowie swoje polozyć/ ktory-  
chem w żadney rzeczy nie wskódkził/ żyjąc z pra-  
ce rąk moich. Teraz odieżdżam od was do Je-  
ruzalem/ skąd poyde iako mi Duch S. oznay-  
mił/ na różne persekucye/ na meki/ y na śmierć/  
Et vos faciem meam amplius non videbitis.

Aktor. 20.

Przemielebný Biskup náš/ z blisko prze-  
slego Seymu/ ktory sie w Septembrze od-  
prawował/ z Warszawy odieżdżając/ wszyt-  
kich Senatorow Koronnych y wielkiego K.  
Lite wstiego/ temi słowy zegnał/ podobno sie  
iż z sobą nie obaczemy. Amplius non videbitis

faciem meam vos omnes. Zachowałem się  
wam iako bonum ciuem decebat, nikogo do-  
wcipem tym/ktorym miał od Pána Boga nie  
oszukiwać: nikogo potencya swoia nie op-  
rymując/ nikomu przez Hayduki albo Kozaki  
ná Seym iádac w wioskách nieplácac/ ale  
z groszą swego y wysługi swoiey strómnie ży-  
iac/ ale we wszytkim pro posse meo vsługuiac/  
wszytkim dobrze czyniac/ ponieważ tak sam P.  
Aktor. 20. I E Z V spowiedzieć raczył/ iż Beatius est magis  
dare, quam accipere. Przeto prośbę was nie-  
zapominaycie mia/ á proście Pána Boga za  
mie.

Aliało Dzieie Apostolskie pisał/ iż slyszac  
takie zegnánie Páwła swietego/ wszyscy pláć  
poczełi/ oblapiáiac go za szyie/ y życzac mu od  
P. Boga wszelkiego blogosławienstwa/ pro-  
wádźili go do okrątu/ w ktorym miał iáchac/  
Magnus autem fletus factus est omnium : & pro-  
cumbentes super collum Pauli osculabantur eū.  
Et deducebant eum ad Nauem.

Tak też y Przewielebnego Biskupa náše-  
go/ bázro zchorzálego po Seymie wszyscy ze-  
gnáli/ z żalem wielkim nieposobności zdrowia  
iego/ y Król Je° III. sam Pan náš Młciwy/  
y Senat iego Przeswietny/ y z izby Poselskiej  
co celnieysze persóny/ pilnemu stáramu iego po-  
lecaíac Nauem Reipublicæ. Ale y my domo-  
wnicy iego/ nie bez pláczu wielkiego rozsta-

wáli-



waliliśmy się z nim/ kiedy ten Okret rzadzenia  
Kościoła świętego opuściwszy/ y zagna Śa-  
milią Korabitów swoich/ wsiadał na Okret  
wiary ś. Kátholickiey/ ktorey przez wszytkie  
wieki swoje żarliwym był Strożem y Promo-  
torem/ aby w nim iáko wierzył y vsał/ mógł  
przeplynać ad portū æternitatis, y stánać przed  
Naywyższym Kościoła swojego Rządzcą y  
Pasterzem Chrystusem I E Z V S E M.

Przetoż iesli go ieszcze iáka niedoskonałość  
na drodze zatrzymała/ proszę was wszytkich  
Słuchaczów moich/ abyście pokornym sercem  
wszyscy do Zbawiciela naszego za niem west-  
chneli/ mówiąc: Iuste Iudex ultionis, Donum  
fac remissionis, Ante diem rationis. A on za tá-

łą nabożną modlitwą naszą/ Gloriam à  
Domino tanquam dispensator fidelis,  
& villicus utilis consequetur.

A M E N.



S. Hil. Cō-  
ment. in  
Matth.  
cap. 16.



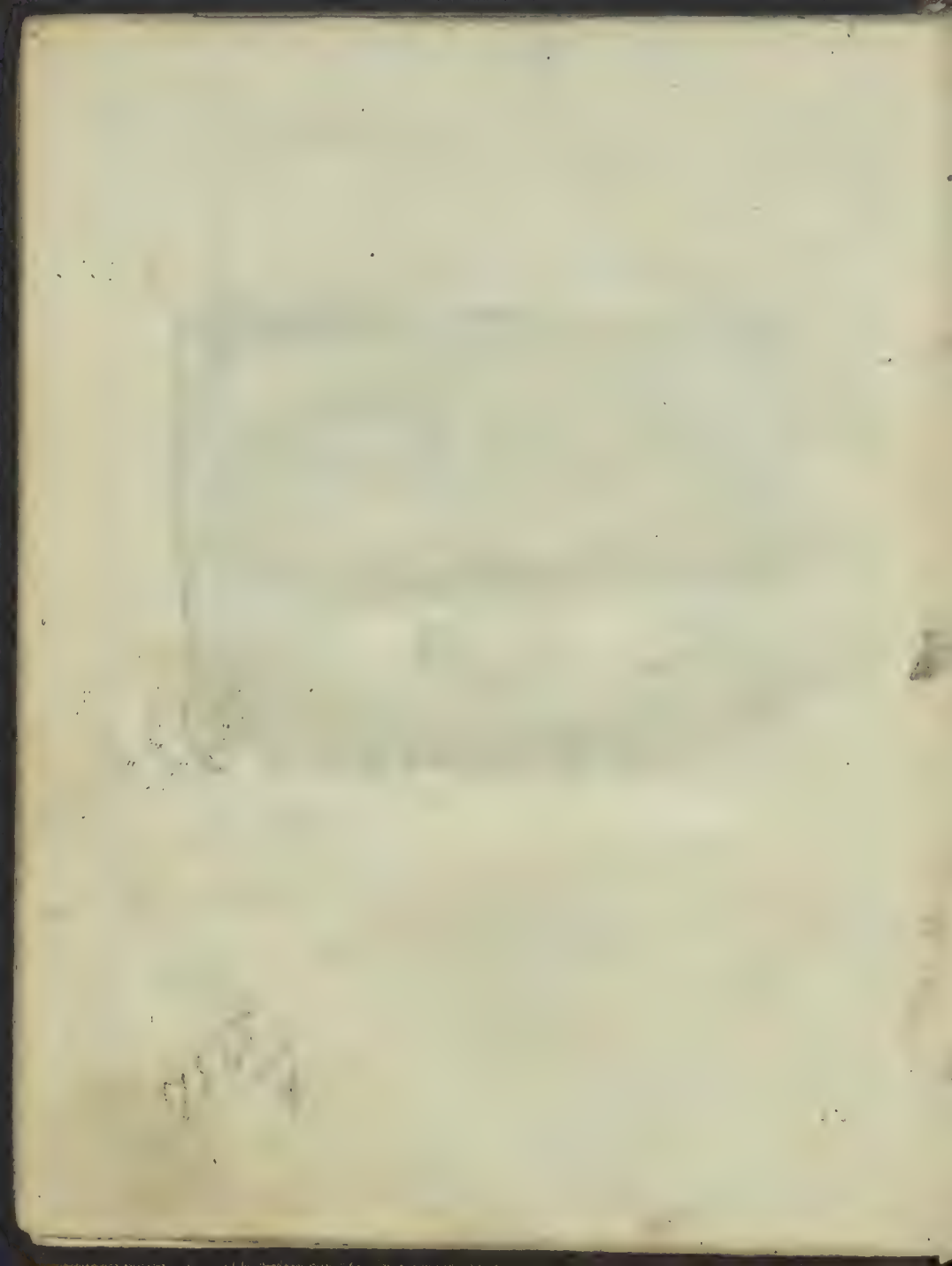
## A P P R O B A T I O.

**E**GO IACOBVS VSTIENSIS S. Th. & I. V. Do-  
ctor ac Professor necnon Ordinarius per Diocē-  
sim Cracouien: librorum Censor, Concionem, sub  
titulo MAGNÆ NAVIS MAGNI NAVCLERI, pro  
funere Illustriss. ac Reuerendiss. DD. IACOBI ZA-  
DZIK Episcopi Cracouien: Ducis Seueriæ: in diuino  
cultu deuotioneque singulari erga Diuos Regni hu-  
ius Tutellarares Zelosissimi, pro Ecclesiæ Catholicæ,  
integritate Reipub. salute perquam solliciti; Senato-  
ris Consilij grauitate, promptitudine, perspicaciâ,  
fælicissimi, disertissimi, literarum literatorumque  
Mæcenatis liberalissimi, egenorum parentis deside-  
ratissimi, ab Admodum Reuerendo D. SIMONE  
STAROVVOLSCIO Ecclesiæ Collegiæ Tarnouien:  
Cantore, conceptam, mihi que ad reuidendum obla-  
tam legi, Huic, tanti Antistitis virtutum sublimita-  
tem nullo æuo intermoriturum fideliter edifferenti,  
& Magnanimis adimitandum, cæteris suspiciendum,  
ceu quoddam Archetypon exhibenti, facultatem  
prodeundi in lucem concedo.

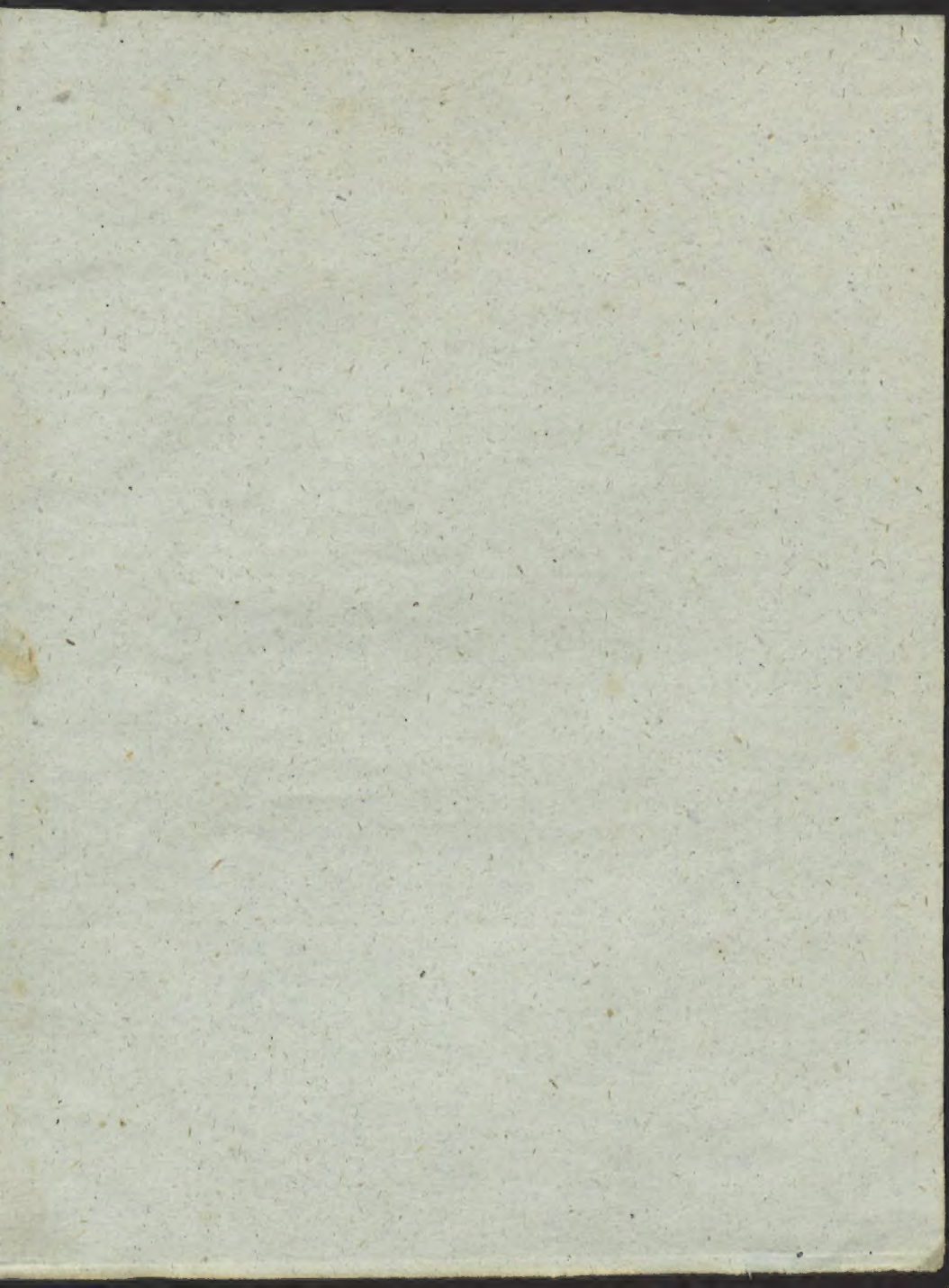
















7525  
8

